

# Umieszczenie w zgłoszeniu patentowym rysunku bez wskazania na jego twórcę. Ocena cywilnoprawna i prawnokarna (na tle przypadku empirycznego)

---

## Including a Drawing in a Patent Application Without Indicating its Creator. Civil and Criminal Law Assessment (Empirical Case)

*The buyer of property rights to an architectural project, using it to obtain a patent for an invention, has the right to use a drawing from this design without providing information about the author. Such marking of the drawing is prevented by the provisions on filing patent applications. It is also anonymous in practice before the Polish Patent Office. Moreover, it does not comply with the arrangements for the sale of the rights to the project, which also affect the personal sphere of the vendor. The drawing has a descriptive function in the application and illustrates only an exemplary variant of the invention. The lack of an authorship mark does not interfere with the creator's bond with the drawing, as the description of the invention to which the drawing is attached is excluded from copyright protection at the time of publication. It becomes an element of an official document showing the state of the art. Therefore, it is impossible to infringe the personal copyrights of the drawing creator, as well as to commit crimes of attributing authorship or misleading as to the authorship of someone else's work. Even if, in a special case, there were indications of any of these torts, only the person who committed it directly could be considered the perpetrator. Therefore, if the patent application had been filed by the representative, the allegations in this respect could have been brought only against him.*

---

### Marcin Trzebiatowski

profesor nauk prawnych  
Katolicki Uniwersytet Lubelski  
im. Jana Pawła II

ORCID – 0000-0001-5097-3618

e-mail: remigius@kul.pl

#### Słowa kluczowe:

twórca, osobiste prawo autorskie, projekt architektoniczny, rysunek, nabywca, wynalazek, zgłoszenie patentowe, oznaczenie autorstwa, naruszenie, odpowiedzialność karna

#### Key words:

author, personal copyright, architectural design, drawing, buyer, invention, patent application, indication of authorship, infringement, criminal liability

<https://doi.org/10.36128/priw.vi38.204>

Tytułowy problem dotyczy posługiwania się w zgłoszeniu w celu uzyskania patentu rysunkiem pochodzącym od innej osoby niż zgłaszający albo autor wynalazku. Dotyczy on też rysunku stworzonego w projekcie budowlanym. Ponadto w profesjonalnym obrocie budowlanym takie korzystanie z rysunku następuje z reguły przez inwestora, który nabył autorskie prawa majątkowe do projektu. Ma w nim też miejsce opracowanie w stosunku do nabytych projektów korzystnych modyfikacji, zapewniających nowe perspektywy wykonawcze, np. aranżacyjne, a nawet możliwość geodezyjnego wyodrębnienia działek, która skutkuje m.in. łatwiejszym dostępem do kredytu hipotecznego. Bywa, że

rozwiązania takie posiadają cechy wynalazku nadającego się do opatentowania. Wówczas w opisie wynalazku wykorzystuje się elementy pierwotnej dokumentacji architektonicznej celem zilustrowania istoty wynalazku, a zwłaszcza przykładu jego realizacji. Takim elementem może być np. jeden z rzutów budynku, pozbawiony wymiarowania, jak też imienia i nazwiska architekta.

## **1. Problem**

W powyższej sytuacji powstaje pytanie o dopuszczalność posłużenia się rysunkiem w opisany sposób, przy założeniu, że umowa o przeniesieniu autorskich praw majątkowych do projektu budowlanego nie reguluje tej kwestii. Kwestia ta pozostaje niezależna od losów zgłoszenia wynalazku, tj. udzielenia patentu. Dla jej oceny nie ma też decydującego znaczenia zagadnienie dozwolonego użytku zarówno tego z art. 33<sup>5</sup>, jak i tego z art. 33<sup>2</sup> upap<sup>1</sup>. Niemniej nawet tu widoczna jest względność obowiązku podania informacji o twórcy, uzależnionego w art. 34 zd. 2 upap wprost od „istniejących możliwości”. W przedstawionej sprawie chodzi zaś o to, czy przez zamieszczenie takiego rysunku (lub jego opracowania) w zgłoszeniu patentowym, podlegającym potem ogłoszeniu, dochodzi do naruszenia osobistych praw autorskich twórcy rysunku, o którym mowa art. 78 ust. 1 upap, jeśli rysunek nie jest opatrzony danymi twórcy. Na przypadek ten rozciąga się też pole oddziaływania art. 115 ust. 1 upap, który dotyczy czynu karalnego polegającego na przywłaszczeniu autorstwa albo wprowadzeniu w błąd co do autorstwa cudzego utworu<sup>2</sup>.

Na wskazany problem składa się kilka kwestii szczegółowych. Dotyczą one: 1) charakteru prawa do oznaczania utworu imieniem i nazwiskiem, 2) możliwości – w aspekcie procedury zgłaszania wynalazku – opatrzenia rysunku dołączonego do opisu wynalazku imieniem i nazwiskiem twórcy, będącego osobą trzecią w stosunku do zgłaszającego, oraz 3) związanego z tym naruszenia autorskich praw osobistych przez brak opatrzenia rysunku imieniem i nazwiskiem twórcy, a także 4) wypełnienia w razie tego braku znamion przywłaszczenia autorstwa lub wprowadzenia w błąd co do autorstwa, jak też, ewentualnie 5) osoby podlegającej w tej sytuacji uznaniu za sprawcę takiego czynu.

W rozważanym przypadku przyjęte jest założenie o posiadaniu przez rysunek pewnych walorów twórczości i oryginalności. Zasadniczo bowiem rysunki stanowiące element zgłoszenia patentowego są jedynie graficznym

- 
- 1 Ustawa z 4.2.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j.: Dz. U. z 2016 r., poz. 666 ze zm.), dalej „upap”.
  - 2 Odpada czyn rozpowszechniania bez podania nazwiska twórcy cudzego utworu w wersji oryginalnej albo jako opracowania, gdyż „rozpowszechniania”, polegającego tu na ogłoszeniu o zgłoszeniu patentowym (wraz z rysunkiem), dokonuje Urząd Patentowy RP.

odbiciem rozwiązania wynikającego z wynalazku. Mają one z natury rzeczy charakter odtwórczy. Nie są więc na ogół dziełami graficznymi. Nie bywają też nimi, gdyż są dokonywane w sposób odpowiadający powszechnym wymagom rysunku technicznego. Są głównie środkiem komunikacji autora danego pomysłu (tu: architektonicznego) z jego wykonawcą, wobec czego muszą posługiwać się „językiem” stosowanym w branży (budowlanej). Ponadto, jeśli chodzi o praktykę budowlaną, to często zdarza się, że na podstawie tych samych lub podobnych rysunków zostają wykonane budowle odmienne pod względem architektonicznym, np. elewacji (tzw. lica), wysokości i układu kondygnacji, ukształtowania dachu, rozmiarów, formy i rozłożenia otworów okiennych i drzwiowych, a także dobudówki. Okoliczność ta potwierdza, że w takim przypadku utworem jest koncepcja architektoniczna, zrealizowana w konkretnej budowlu. Sam rysunek jest zaś tylko odzwierciedleniem tej koncepcji i nie zasługuje na miano utworu. Nie wyklucza to jednak wyjątkowej sytuacji, kiedy rysunek wykracza poza funkcję techniczną, odznaczając się wartością dodaną, którą stanowią pewne cechy sztuki<sup>3</sup>.

Opisany przypadek ma charakter empiryczny. Dlatego jego analiza przebiega tu na zasadzie pytań i odpowiedzi odpowiadających określonym wyżej granicom problemu. Pozwala to lepiej odtworzyć zdarzenie będące przedmiotem tego problemu i ocenić interesy jego uczestników w poszczególnych aspektach.

A zakładana tu sytuacja nie tylko jest realna, lecz ma też już swoje rozstrzygnięcia. Są one odmienne od niżej prezentowanego stanowiska.

---

3 Szerzej Janusz Barta, Ryszard Markiewicz, „Dokumentacja techniczna w świetle prawa autorskiego” *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jaiel-łońskiego. Prace z Wynalazczości i Własności Intelektualnej*, z 47 (1988): 61-87; Elżbieta Traple, „Prawnoautorska ochrona projektów technicznych” *Transformacje Prawa Prywatnego*, nr 2 (2012): 25-32; Marcin Jan Stępień, „Dzieło techniczne w polskim prawie autorskim”, [w:] *Prawo autorskie i własność przemysłowa*, red. Dawid Nawieśniak, Mateusz Nitkowski, Aleksandra Pietraszewska, Mateusz Szczepaniak (Wrocław: Naukowe Koło Cywiliściów przy Zakładzie Prawa Cywilnego i Prawa Międzynarodowego Prywatnego. Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii. Uniwersytet Wrocławski, 2015), 132-141. Por. też Katarzyna Grzybczyk, „Autorskoprawna ochrona utworów architektonicznych i innych prac projektowych”, [w:] *Rozprawy prawnicze: księga pamiątkowa profesora Maksymiliana Pazdana*, red. Leszek Ogiełto, Wojciech Popiołek, Maciej Szpunar (Kraków: Kantor Wydawniczy Zakamycze, 2005); Jakub Chwalba, *Utwór architektoniczny jako przedmiot prawa autorskiego* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2018).

W jednym z najnowszych wyroków<sup>4</sup> uznano roszczenia powoda, który zarzucił posłużenie się w zgłoszeniu patentowym jego utworem w postaci rysunku jako ilustracją określonego w nim rozwiązania, przy braku opatrzenia rysunku jego nazwiskiem, a nawet szerzej – poprzez posługiwanie się takim zgłoszeniem<sup>5</sup>. Oparto się przy tym na opinii biegłej sądowej, z której wynikało m.in.: „że po pierwsze do zgłoszenia wynalazku dołączenie rysunku jest niezbędne, jeśli rysunek ten pozwoli zrozumieć wynalazek, a sam rysunek dołączony do zgłoszenia patentowego stanowi część utworu. Po drugie, autorowi przysługuje co do zasady prawo oznaczenia utworu swoim imieniem i nazwiskiem (lub pseudonimem) i prawo to musi być przestrzegane przez osoby trzecie”<sup>6</sup>. Warto zaznaczyć, że zgłoszenie patentowe dotyczyło niesporządzonego przez powoda projektu architektonicznego, lecz wynikającego z niego układu budynku. Jest to też przyczyna, z powodu której oddalone zostało roszczenie o usunięcie skutków naruszenia dóbr osobistych w zakresie przepisów odnoszących się do korzystania ze zgłoszenia patentowego, które miało wprowadzać w błąd zarówno co do twórcy utworu architektonicznego, jak i samych „utworów rysunkowych” zawartych w zgłoszeniu na stronach Urzędu Patentowego. Doszło do tego także z tego względu, że dołączone do zgłoszenia rysunki zostały ostatecznie usunięte ze strony tego Urzędu, a pozwana odmówiono ochrony patentowej. Dlatego zasądzono takie roszczenie (o usunięcie skutków naruszenia autorskich praw osobistych powoda) tylko odnośnie do posłużenia się rysunkami dla dokonania zgłoszenia patentowego<sup>7</sup>.

## **2. Charakter prawa do oznaczania utworu imieniem i nazwiskiem**

Podstawowa kwestia sprowadza się do pytania, czy prawo do oznaczania utworu imieniem i nazwiskiem ma charakter absolutny, tzn. czy twórca

- 4 Wyrok Sądu Okręg. w Gdańsku z 18.3.2021 r., XV C 1050/15, niepubl. Został on utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Apel. w Gdańsku z 1.10.2021 r., I ACa 421/21, niepubl.
- 5 Sąd uznał przy tym za bezsporne, że do zgłoszenia patentowego, wraz z samym utworem architektonicznym, zostały przez zgłaszającego załączone „utwory rysunkowe” powodowego architekta.
- 6 Powołano się tu na wyrok Sądu Apel. w Łodzi z 5.1.2017 r., I ACa 830/16, niepubl., który osobiste prawo twórcy do oznaczenia utworu w powyższy sposób powiązał ściśle z prawem do autorstwa.
- 7 Nakazano jednorazową publikację oświadczenia – w określonej formie i miejscu – o treści: „Ja [...] oświadczam, że do zgłoszenia patentu [...] załączyłem utwory rysunkowe z utworem architektonicznym architekta [...], czym wprowadzałem w błąd co do twórcy utworu architektonicznego i utworów rysunkowych zawartych w zgłoszeniu patentu na stronach Urzędu Patentowego”.

ma prawo żądać podania tych informacji w każdych okolicznościach? Odpowiedź na to pytanie powinna być przecząca.

Po pierwsze, należy wyjść z założenia, że nie jest słuszne absolutyzowanie ochrony praw osobistych poprzez dosłowną interpretację i rygorystyczne stosowanie miarodajnych przepisów. Opinia taka jest zgodna w doktrynie prawa. O braku podstaw dla takiego podejścia przekonuje już sama możliwość zrzeczenia się praw osobistych, co mogłoby się wydawać niedopuszczalne w razie literalnej wykładni art. 16 upap. Tymczasem, wbrew takiej wykładni, przy zachowaniu zasady niezbywalności autorskich praw osobistych „dopuszczalne są czynności polegające na zrzeczeniu się wykonywania tych praw, które nadal pozostają przy twórcy”<sup>8</sup>. Ponadto autor może skutecznie zobowiązać się – i to nawet w sposób dorozumiany – do niewykonywania wobec określonej osoby danego prawa osobistego, nie zrzekając się go<sup>9</sup>.

Po drugie, kwestia granic ochrony praw autorskich nie może być rozpatrywana abstrakcyjnie i ryczałtowo w odniesieniu do wszystkich tego rodzaju uprawnień. Zarówno zrzeczenie się ich, a tym bardziej powstrzymanie się w ich wykonywaniu, choćby w części, wymagają indywidualnego podejścia zarówno z uwzględnieniem specyfiki przedmiotu danego prawa, jak i konkretnych okoliczności dotyczących jego wykonywania. W nauce zaznacza się, że „kwestia swobody czynności prawnych w tym zakresie powinna być oceniana odrębnie dla różnych kategorii utworów i poszczególnych dóbr osobistych”<sup>10</sup>.

Po trzecie, sama ustawa, przez formułę z art. 16 upap („Jeżeli ustawa nie stanowi inaczej”), zastrzega istnienie ograniczeń w ochronie autorskich praw osobistych. Dotyczą one sposobu korzystania z utworu (art. 49 ust. 1 upap). Swoboda w jego określeniu pozostawiona jest stronom umowy, a w braku uzgodnienia należy kierować się charakterem i przeznaczeniem utworu oraz przyjętymi zwyczajami. Kryteria podane w tym przepisie, uważanym za klauzulę generalną, dotyczą wszystkich osobistych praw autorskich,

8 Wyrok Sądu Apel. w Warszawie z 14.5.2007 r., I ACa 668/06, *Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych*, nr 12 (2008), poz. 39. Tak też *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. Janusz Barta, Ryszard Markiewicz (Warszawa: Wolters Kluwer, 2011), 166-167 oraz Sybilla Stanisławska-Kloc, [w:] *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. Damian Flisak (Warszawa: Wolters Kluwer, Lex-el., stan pr.: 1.12.2014), kom. do art. 16, uw. 17.

9 Janusz Barta, Ryszard Markiewicz, [w:] *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, red. Janusz Barta, Ryszard Markiewicz (Warszawa: Wolters Kluwer, Lex-el., stan pr.: 30.04.2011), kom. do art. 16, uw. 4.

10 Barta, Markiewicz, *Prawo autorskie*, 167; Stanisławska-Kloc, *Prawo*, uw. 17.

a zatem prawa do integralności utworu, jak i prawa do autorstwa czy oznaczenia utworu swoim nazwiskiem.<sup>11</sup> Jest tak dlatego, że także przy ocenie przesłanki „istotnych interesów twórczych” (z art. 56 upap, dotyczącego odstąpienia od umowy) odnosi się tę ocenę do całości praw osobistych z art. 16 upap. Wyjaśnia się, że: „Sformułowanie to należy interpretować w kontekście art. 16, zgodnie z którym autorskie prawa osobiste chronią »więź twórcy z utworem«. Chodzi zatem o takie istotne interesy twórcze, których naruszenie spowoduje naruszenie więzi psychicznej istniejącej między twórcą a jego dziełem”.<sup>12</sup> Wskazane kryteria potwierdzają przyjęty punkt wyjścia o uwarunkowaniu ochrony autorskich praw osobistych szeregiem względów i w konsekwencji różnym jej ukształtowaniu. Nie tyle nawet przewidują ograniczenia treści tych praw, ile oparte są na założeniu, że w niektórych sytuacjach lub w odniesieniu do określonych kategorii dzieł intensywność ochrony jest różna. Źródłem tej różnicy jest okoliczność, że takie same działania, w zależności od tego, jakiego dzieła dotyczą lub w jakich warunkach są podejmowane, wywołują naruszenie autorskich dóbr osobistych albo nie<sup>13</sup>.

Po czwarte, kategoryzowanie ochrony autorskich praw osobistych jest tym bardziej nieuprawnione, że wymaga rozpatrzenia przez pryzmat względnej, bo subiektywnej przesłanki, którą jest osobista więź twórcy z utworem. Z tej perspektywy stanowisko nauki jest jeszcze bardziej krytyczne. Biorąc za punkt oceny, przykładowo, prawo do integralności utworu, podnosi się bowiem, że „niezasadne, a wręcz nieracjonalne jest stwierdzenie, że każda modyfikacja utworu dokonana bez zgody twórcy stanowi naruszenie jego dobra osobistego. Przeciwnie – powszechnie przyjmuje się, że powinność uwzględniania interesów twórcy nie może prowadzić do kategorycznego zakazu naruszania treści i formy utworu, a jedynie taka modyfikacja utworu, która stanowi naruszenie więzi istniejącej między twórcą a utworem, będzie podpadała pod hipotezę art. 16 pr. aut. i pr. pokr. i tym samym stanowiła naruszenie autorskich praw twórcy. Tak więc w sytuacji, gdy zmiana utworu nie wywoła specyficznego skutku, polegającego na osłabieniu [wspomnianej] więzi, nie można zasadnie twierdzić, że zostały naruszone interesy twórcy [ , albowiem] pomimo dość kategorycznego brzmienia przepisu art. 16 pr. aut. i pr. pokr. nie każde działanie wpływające na treść i formę utworu wkracza bezprawnie w monopol praw twórcy”<sup>14</sup>. Należy też zauważyć, że

- 
- 11 Wyrok SN z 6.12.2013 r., I CSK 109/13, LEX nr 1444325.
  - 12 Katarzyna Grzybczyk, „Autorskie prawa osobiste twórcy reklamy” *Rejent*, nr 11 (1998): 60.
  - 13 Barta, Markiewicz, *Ustawa*, kom. do art. 16, uw. 27.
  - 14 Michał Łuc, „Prawo do integralności utworu architektonicznego” *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Prawa Własności Intelektualnej*, z. 104 (2009): 77-78, przywołując m.in. wyrok Sądu Apel. w Krakowie z 29.10.1997 r., I ACa 47/97, niepubl., w którym

uszczerbowienie kryteriów z art. 49 ust. 1 upap przez rozpatrywanie ich w zderzeniu ze „słusznymi podstawami” twórcy do sprzeciwu wobec ingerowania w jego prawa osobiste, zastrzeżonego dodatkowym kryterium „oczywistej konieczności”, jest w piśmiennictwie interpretowane rozszerzająco. Opowiedzenie się za szerokim marginesem dopuszczalnej ingerencji w prawa osobiste ma na względzie, żeby nie trzeba było odwoływać się do nadużycia prawa podmiotowego w ocenie sprzeciwu twórcy w celu ograniczania jego znaczenia. Dlatego w ramach liberalnego podejścia do kryterium wspomnianej konieczności powinno się o nim myśleć po prostu w kategoriach potrzeby.<sup>15</sup> Można to uzupełnić o uwagę, że takie podejście służy zrównoważeniu przeciwstawnych interesów. Skoro bowiem po stronie twórcy znaczenie ma mieć subiektywna więź z utworem, to po stronie osoby uprawnionej do eksploatacji tego utworu powinna mieć znaczenie podobna subiektywna potrzeba w takim, a nie innym skorzystaniu z utworu.

Po piąte, jeśli chodzi o utwory architektoniczne, to – rozwijając wywód respektowania wzajemnych interesów stron – w nauce czyni się na ten temat dłuższy wywód. Czytamy w nim: „Z jednej strony, należy bowiem pamiętać o konieczności »strzeżenia dzieła jako emanacji osobowości twórcy« – obiekty wykonane na podstawie opracowanych przez architekta projektów, stanowiąc jego »wizytówkę«, są odzwierciedleniem jego talentu i umiejętności, a tym samym mają znaczny wpływ na jego renomę, a – pośrednio – także na jego interesy majątkowe [...] architektowi cieszącemu się dobrą sławą, wynikającą ze zrealizowanych projektów, znacznie łatwiej uzyskać nowe zamówienia [...] Z drugiej strony, mamy jednak do czynienia z uzasadnionymi interesami inwestorów i właścicieli obiektów [...] a więc z interesami podmiotów, które albo zamawiają wykonanie projektu przez architekta, albo każdego dnia obcuja z rozwiązaniami architektonicznymi ucieleśnionymi w obiekcie. Inwestor może bowiem na etapie prac realizacyjnych uznać, że jedynie nowe rozwiązanie architektoniczne, odmienne od zaproponowanego przez architekta, zaspokoi jego potrzebę [...] W celu rozwiązania ewentualnego konfliktu [...] konieczne wydaje się racjonalne wyważenie interesów obu stron. Przepisy prawa powinny bowiem chronić zarówno związek architekta z jego twórczością, jak i uzasadnione interesy innych podmiotów czerpiących korzyści z dzieła”<sup>16</sup>. Wynika stąd, że architekt w ramach swoich praw osobistych musi tolerować potrzeby osoby uprawnionej do korzystania z jego utworu zgodnie z jej potrzebami oraz w sposób, który jest uzasadniony nie

---

stwierdzono, że „nie ma podstaw do przyjęcia takiej «absolutnej» interpretacji przepisów art. 16 ust. 3 pr. aut. i pr. pokr., która w każdej dowolnej zmianie jakiegokolwiek elementu treści lub formy utworu dostrzega naruszenie prawa do jego integralności”.

15 Tak m.in. Łuc, „Prawo”, 86-87.

16 Łuc, „Prawo”, 74-75.

tylko charakterem tego utworu, lecz także zwyczajami panującymi w danej sferze czy na danym polu eksploatacji utworu.

Po szóste, dylemat powstający z zestawienia tych przeciwstawnych interesów dotyka zwłaszcza prawa do autorstwa utworu, które przyznaje autorowi ochronę przed przypisywaniem sobie autorstwa przez nieuprawnionego (aspekt negatywny), jak też kompetencję do decydowania, czy i w jaki sposób ma zostać oznaczone autorstwo jego dzieła (aspekt pozytywny). W nauce zwraca się uwagę, że „W przypadku niektórych utworów, ze względu na ich specyfikę, formę rozpowszechnienia lub własność egzemplarza, na którym utwór jest usytuowany, powstają wątpliwości co do zakresu żądania uwidocznienia nazwiska autora na dziele. Dotyczy to np. budowli, aranżacji wnętrz, utworów wykonywanych w programach radiowych, wzorów przemysłowych”<sup>17</sup>. W odniesieniu do pewnej kategorii utworów zatajenie autorstwa może wynikać nie tylko z charakteru dzieła, lecz zwłaszcza z przyjętego zwyczaju, co dotyczy m.in. utworów reklamowych lub artykułów publikowanych w prasie<sup>18</sup>. Przykładowo, „twórca reklamy internetowej nie może powoływać się na prawo do oznaczenia utworu swoim nazwiskiem wobec zamawiającego, który korzysta z utworu reklamowego bez wskazania jego twórcy, ponieważ interes zamawiającego przemawia za ograniczeniem prawa twórcy”<sup>19</sup>. Co więcej, wykonywanie uprawnienia do sygnowania utworu oznaczeniem indywidualizującym twórcę może doznawać zwyczajowo przyjmowanych ograniczeń, w szczególności z uwagi na charakter utworu, sposób jego rozpowszechniania, stosunki własnościowe egzemplarzy dzieła, jak też zwyczaje zawodowe<sup>20</sup>. Ponadto wskazane ograniczenia są odczuwalne zwłaszcza w dziedzinie własności przemysłowej, w której nawet sami twórcy

17 Janusz Barta, Ryszard Markiewicz, „Prawo do autorstwa”, [w:] *Prawo autorskie*, red. Janusz Barta, Ryszard Markiewicz (Warszawa: Wolters Kluwer, 2016), wyd. elektron., rozdz. 4.2.1.

18 Ewa Laskowska, „Prawo do autorstwa utworu”, [w:] *Konstrukcja ochrony prawnoautorskiej na tle procesu europeizacji prawa prywatnego* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2016), wyd. elektron., rozdz. 2.6.1.

19 Tak np. Piotr Ślęzak, „Autorskie prawa osobiste w umowach”, [w:] *Umowy w zakresie współczesnych sztuk wizualnych*, red. Piotr Ślęzak (Warszawa: Wolters Kluwer, 2012), wyd. elektron. rozdz. VII.

20 Krzysztof Czub, „Prawo do autorstwa utworu (droit de la paternité) oraz decydowania o jego oznaczeniu”, [w:] *Prawa osobiste twórców dóbr niematerialnych. Zagadnienia konstrukcyjne* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2011), wyd. elektron., rozdz. 3.1.



wynalazków czy wzorów przemysłowych w zakresie m.in. mebli czy sprzętu AGD/RTV pozostają na rynku na ogół anonimowi, czyli nieznanymi<sup>21</sup>.

Po siódme, spośród wymienionych podstaw ograniczenia autorskich praw osobistych na czoło wysuwa się zwyczaj. Znajduje on oparcie nie tylko w art. 49 ust. 2 upap, lecz także w przepisach źródłowych dla tej normy, tj. w konwencji berneńskiej. Dostrzega się to w ogólnym kontekście prawa do oznaczenia autorstwa. Dobrze oddaje to następujący pogląd, a mianowicie: „Prawo do autorstwa jest realizowane przez uwidocznienie nazwiska twórcy na egzemplarzu utworu lub podanie autorstwa dzieła do publicznej wiadomości. W myśl art. 8 ust. 2 pr. aut. domniemywa się, że osoba, której nazwisko uwidoczniło w charakterze twórcy na egzemplarzach utworu lub podano w jakikolwiek inny sposób przy rozpowszechnianiu dzieła jest twórcą. Ustawodawca nie określił sposobu oznaczenia utworu nazwiskiem lub pseudonimem [...] Taką wskazówkę zawiera także konwencja berneńska w art. 15 ust. 1, która w razie wątpliwości nakazuje odwołanie się do reguł przyjętych zwyczajowo dla danych rodzajów dzieł i sposobów ich eksploatacji”<sup>22</sup>. Warto już w tym miejscu zaznaczyć, że w świetle cytowanego poglądu trudno znaleźć uzasadnienie dla przypisania osobie zgłaszającej wynalazek przy pomocy spornego rysunku, a nawet reprezentującemu ją pełnomocnikowi, autorstwa rysunku, skoro wiadomo, że opatrywanie go danymi o jego autorze odbywa się, dodajmy – zwyczajowo – w określony sposób, tj. m.in. z dodatkiem słowa: „wykonał”, „opracował” lub po prostu „autor”, co w badanym tu przypadku nie nastąpiło.

Po ósme, do przyczyn odstępstwa od realizacji osobistych praw twórcy, w tym prawa do oznaczenia autorstwa – i to przy uwzględnieniu „oczywistej konieczności” uprawnionego do korzystania z utworu oraz „słusznej podstawy” twórcy do sprzeciwu – zalicza się sytuację, w której za takim zachowaniem, wyłączającym wspomniane prawo, przemawiają stosowne przepisy prawa. Odnośnie do tego rodzaju sytuacji przyjmuje się w nauce, że na pewno uzasadnia czy wręcz wymusza ona zmianę w ocenie respektowania

- 21 Michał du Vall, „Prawa osobiste twórcy wynalazku”, [w:] *Prawo patentowe* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2008), wyd. elektron., rozdz. 1.2; Jakub Kępiński, „Autorskie prawa osobiste w stosunku do utworów wzornictwa przemysłowego”, [w:] *Wzór przemysłowy i jego ochrona w prawie polskim i wspólnotowym* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2010), wyd. elektron., rozdz. 6.2.
- 22 Maria Poźniak-Niedzielska, „Prawo do autorstwa dzieła”, [w:] *Ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturalnego*, red. Adrian Niewęglowski, Maria Poźniak-Niedzielska, Anna Przyborowska-Klimczak (Warszawa: Wolters Kluwer, 2014), rozdz. 2.2.

praw osobistych przysługujących twórcy, co dotyczy zwłaszcza utworów architektonicznych<sup>23</sup>.

### 3. Możliwość opatrzenia rysunku imieniem i nazwiskiem przy opisie wynalazku

Powyższa kwestia ma charakter formalnoprawny, a przy tym przenosi dyskutowany problem z regulacji upap na grunt przepisów pwp<sup>24</sup> i aktów wykonawczych do tej ustawy. Zawiera się ona w pytaniu, czy, biorąc pod uwagę wymogi formalne (określone w szczególności w § 10 ust. 4 w zw. z § 6 ust. 2 rzww<sup>25</sup>), możliwe jest opatrzenie rysunku dołączonego w ramach zgłoszenia patentowego do opisu wynalazku imieniem i nazwiskiem twórcy, tj. osoby trzeciej w stosunku do zgłaszającego? Na to pytanie należy też odpowiedzieć przecząco.

Po pierwsze, wymaga wyjaśnienia, że choć rysunek nie jest obligatoryjnym elementem zgłoszenia wynalazku w celu udzielenia patentu, to jednak z reguły staje się on częścią dokumentacji zgłoszeniowej. W takim przypadku podlega on zarówno określonym warunkom prawnym, dotyczącym w szczególności jego umiejscowienia w tej dokumentacji, jak i jego treści czy funkcji, a zwłaszcza samego sposobu jego zaprezentowania.

Po drugie, w razie zamieszczenia rysunku w zgłoszeniu patentowym obowiązują następujące zasady: a) opis wynalazku powinien określać m.in. figury rysunku, a także co najmniej jeden przykład realizacji wynalazku objętego zgłoszeniem, z powołaniem się na rysunek (§ 6 ust. 1 pkt 6-7 rzww), b) opis ani rysunek nie może zawierać treści sprzecznych z porządkiem publicznym lub z dobrymi obyczajami albo określających cechy i zalety, których wynalazek w sposób oczywisty nie posiada, określeń fantazyjnych i imion własnych oraz nieokreślonych technicznie nazw handlowych (§ 6 ust. 2 i § 10 ust. 4 rzww), c) opis, zastrzeżenia, skrót oraz rysunki powinny być podpisane, ale tylko przez zgłaszającego lub jego pełnomocnika (§ 13 ust. 2 rzww).

Po trzecie, zgodnie z częścią regulacji rzww, zatytułowaną: „Wymagania formalne dotyczące zgłoszenia wynalazku”, rysunek, a poza tym funkcjonalny schemat blokowy, nie powinien zawierać tekstu, z wyjątkiem pojedynczych wyrazów, jak: „woda”, „para”, „otwarte”, „zamknięte”, „przekrój A-B” – gdy są one niezbędne dla właściwego zrozumienia rysunku lub schematu (pkt 22 załącznika nr 1 do rzww; por. też art. 33 ust. 6 pwp).

23 Łuc, „Prawo”, 84-85.

24 Ustawa z 30.6.2000 r. – Prawo własności przemysłowej (t.j.: Dz. U. z 2020 r., poz. 286 ze zm.), dalej „pwp”.

25 Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z 17.9.2001 r. w sprawie dokonywania i rozpatrywania zgłoszeń wynalazków i wzorów użytkowych (Dz. U. Nr 102, poz. 1119 ze zm.), dalej „rzww”.

Po czwarte, zgodnie ze wskazówkami praktycznymi, służącymi dokonywaniu zgłoszeń projektów wynalazczych do Urzędu Patentowego RP, rysunek, który ma ilustrować przykład wykonania wynalazku, musi być wolny od jakichkolwiek napisów. Wyjątkiem jest umieszczona z reguły obok niego lub pod nim, numeracja poszczególnych figur dotyczących całości lub części zgłaszanego rozwiązania pokazanych na tym rysunku (tzw. oznaczeń odsyłających) lub liternictwa służącego zazwyczaj określeniu osi, w jakich ujęty jest widok czy rzut tego rozwiązania. Ponadto przepisy nie wymagają podpisywania rysunków. Jeżeli jednak zgłaszający widzi taką konieczność, to zaleca się, by podpisy i pieczątki były składane jak najdalej od figur rysunków, ale dotyczy to podpisów i pieczęci rzeczownika patentowego czy innej osoby dokonującej zgłoszenia, a nie autora samych rysunków.<sup>26</sup>

Po piąte, wskutek opatrzenia rysunku dołączonego do zgłoszenia patentowego imieniem i nazwiskiem, dane te musiałyby być potraktowane jako dane pełnomocnika lub zgłaszającego, ewentualnie twórcy wynalazku. W sytuacji więc, gdyby to imię i nazwisko wskazywało na inną osobę, musiałyby skutkować niezgodnością takich danych z tymi, które powinny dotyczyć wspomnianych osób, a poprzez to – wezwaniem przez Urząd Patentowy RP do usunięcia wynikającej stąd wady formalnej zgłoszenia pod rygorem umorzenia postępowania (art. 42 ust. 1 lub art. 46 ust. 1 pwp).

Po szóste, jeżeli zgłaszający miałby wskazać na jakąś inną osobę związaną z przedmiotem jego zgłoszenia patentowego, to mógłby być nią jedynie twórca wynalazku. Zresztą należałoby go wówczas wskazać – wraz z podstawą prawa do uzyskania patentu – w podaniu, a nie w opisie ani na samym rysunku, który jest osobną częścią tego zgłoszenia (art. 32 w zw. z art. 31 ust. 1-2 pwp).

#### **4. Brak opatrzenia rysunku w zgłoszeniu patentowym imieniem i nazwiskiem autora a jego autorskie prawa osobiste**

Kluczową kwestię dla rozważanego problemu zawiera się w pytaniu: czy brak opatrzenia imieniem i nazwiskiem autora rysunku, załączonego do zgłoszenia patentowego, a obrazującego objęty nim wynalazek, stanowi naruszenie autorskich praw osobistych autora? Także na to pytanie odpowiedź powinna być przecząca.

Po pierwsze, odpowiedź taka jest konsekwencją odpowiedzi udzielonych na wcześniejsze pytania. Jeżeli bowiem przepisy rzww oraz praktyka przed Urzędem Patentowym RP, stoją na przeszkodzie umieszczeniu przy rysunku danych o innej osobie niż sam zgłaszający lub jego pełnomocnik, to znaczy, że wobec tego wypełniona jest przesłanka z art. 49 ust. 1 w zw.

---

26 *Poradnik wynalazcy. Zasady sporządzania dokumentacji zgłoszeń wynalazków i wzorów użytkowych*, red. Andrzej Pyrza (Warszawa: Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej, 2005), 29-30 i 37-39.

z art. 16 pkt 2 upap, która uzasadnia w tym przypadku ograniczenie prawa do oznaczenia autorstwa rysunku. Inaczej mówiąc, zgłaszający wynalazek do opatentowania nie ma prawnej ani praktycznej możliwości zapewnienia, aby rysunek, stanowiący element dokumentacji zgłoszeniowej, został opatrzony danymi o jego autorze.

Po drugie, sytuacja związana z wykorzystaniem rysunku, o której mowa, jest zgoła odmienna od typowej dla naruszenia, w której dochodzi do ingerencji w prawo do oznaczenia rysunku danymi o jego autorze. W przypadku naruszenia, w którym rysunek zaczerpnięty z jednego utworu (lub jego opracowania), jest umieszczony w drugim cudzym utworze (lub opracowaniu), powinien on być, a nie jest opatrzony informacją o jego autorze. Natomiast w rozważanym tu przypadku rysunek został: dokonany na zamówienie w celu jego wykorzystania przez nabywcę praw do projektu i opłacony przez niego, a jeden egzemplarz został przekazany nabywcy przez autora rysunku. Ponadto rysunek został potem włączony przez nabywcę do zgłoszenia patentowego, w którym przyjęte jest, nie tylko zwyczajowo, lecz także zgodnie z przepisami wykonawczymi do pwp, że rysunek ma być wolny od napisów, w tym imion i nazw własnych, poza niezbędnymi oznaczeniami odsyłającymi czy opisującymi treść rysunku, i ewentualnie poza podpisem lub pieczęcią samego zgłaszającego lub jego pełnomocnika. Jest to sytuacja odpowiadająca tej, w której zachodzi ograniczenie autorskiego prawa osobistego w postaci prawa do oznaczenia autorstwa. Nie tylko bowiem specyfika zgłoszenia patentowego, w którym rysunek zostaje zaprezentowany, oraz dotyczące go normy prawne, lecz i praktyka, a zatem zwyczaj dokonywania zgłoszenia wobec Urzędu Patentowego RP, uniemożliwiają realizację takiego prawa. Jest to więc sytuacja, w której uzasadnione jest posłużenie się przez osobę uprawnioną utworem w postaci rysunku w sposób anonimowy, tj. z pominięciem danych o jego autorze.

Po trzecie, za odpowiedź przeczącą przemawia też brak w niniejszym przypadku naruszenia więzi twórcy z utworem. Brak taki jest tym bardziej znaczący, że z momentem opublikowania zgłoszenia patentowego następuje wyłączenie ochrony prawno-autorskiej w zakresie objętej nim dokumentacji, w tym praw osobistych w zakresie rysunku. W nauce podkreśla się, że prawa osobiste autora narusza jedynie takie działanie, „jeśli wpływa na postrzeganie przez inne podmioty twórczych aspektów dzieła”<sup>27</sup>. Tylko wtedy też może bowiem dojść do zakłócenia związku autora z jego dziełem, rozumianego jako „więź” osobista. Tymczasem w przypadku rysunku, stanowiącego element zgłoszenia patentowego, nie realizuje się ocena przez inne podmioty walorów rysunku jako utworu. Nikt, nawet Urząd Patentowy RP, a dokładniej ekspert z odpowiedniego departamentu tego Urzędu, który bada zgłoszenie, nie wchodzi z rysunkiem w tego rodzaju relacje. Jest tak już

---

27 Łuc, „Prawo”, 78.

choćby z uwagi na wspomnianą funkcję rysunku, który ma ilustrować jeden z przykładów wykonania wynalazku. Jest to więc funkcja pogładowa i informacyjna, a zatem użytkowa względem opisu wynalazku i zastrzeżeń patentowych. Wobec tego nie jest to funkcja ujawnienia walorów twórczych. Warto też zauważyć, że (osobista) więź twórcy z utworem jest urzeczywistniona właściwie dopiero wtedy, gdy dochodzi do kontaktu utworu z publicznością. Oznacza to, że więź ta może się realizować jedynie na płaszczyźnie udostępniania utworu publiczności, tj. jego rozpowszechniania. Tymczasem samo zamieszczenie utworu w postaci rysunku w zgłoszeniu patentowym nie przenosi rysunku na taką płaszczyznę. Tego rodzaju działanie dotyczące rysunku nie zapewnia więc w ogóle pola dla zmanifestowania takiej więzi, a przez to nie może wówczas jeszcze dojść do jej zakłócenia.

Po czwarte, z samym momentem rozpowszechnienia, tj. ogłoszenia o zgłoszeniu wynalazku, dezaktywowane są prawa autorskie w zakresie dokumentacji zgłoszeniowej, w tym prawa osobiste. Skutek taki jest wprost przewidziany w ustawie. Zgodnie z art. 4 pkt 3 upap nie stanowią przedmiotu prawa autorskiego m.in. opublikowane opisy patentowe. Rozwiązanie to dotyczy wszystkiego, co jest ściśle związane z tym opisem, a więc także rysunku. Poza tym dotyczy również już opisu wynalazku (argument *a maiori ad minus*). Zresztą teza, że w przypadku opisu, o którym mowa w tym przepisie, chodzi również o opis zgłaszanego wynalazku, a nie tylko opis związany z udzielonym już patentem na wynalazek, jest powszechnie akceptowana w piśmiennictwie<sup>28</sup>. Wymaga dalej wyjaśnienia, że art. 4 upap nie stanowi ograniczenia treści praw autorskich, jak ma to miejsce w przypadku dozwolonego użytku. Zakłada wyłączenie skuteczności tych praw, co powoduje, że działanie z wykorzystaniem cudzego rozwiązania nie podlega ocenie na podstawie kryteriów ustanowionych w art. 35 upap, jak i w art. 34 upap. W rezultacie, przy korzystaniu z takiego rozwiązania nie ma potrzeby m.in. oznaczania go imieniem i nazwiskiem jego twórcy. Wyłączenie ochrony następuje przy tym z mocy samej ustawy oraz sprawia, że ustaje (bądź w ogóle nie powstaje)<sup>29</sup> ochrona osobistych i majątkowych praw autorskich. Dezaktywowanie tej ochrony ma charakter definitywny w tym sensie, że zmiana statusu danego utworu (np. odrzucenie zgłoszenia czy utrata przez niego mocy prawnej przez odmowę udzielenia patentu) nie powoduje odzyskania ochrony.

---

28 Janusz Barta, Ryszard Markiewicz, [w:] *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, red. Janusz Barta, Ryszard Markiewicz (Warszawa: Wolters Kluwer, Lex-el., stan pr.: 30. 04.2011), kom. do art. 4, uw. 15.

29 To rozróżnienie na „ustaje” i „nie powstaje” ma na uwadze różne aspekty ochrony prawnoautorskiej w przypadku poszczególnych elementów składowych zgłoszenia, w tym opisu patentowego – tj. ich ochrony (już samodzielnie lub (dopiero) w połączeniu z innymi takimi elementami.

Ochrona nie powstaje także niezależnie od sposobu i zakresu czy nawet kontekstu eksploatacji takiego utworu<sup>30</sup>. Ponadto w przypadku opisu patentowego lub opisu ze zgłoszenia patentowego ich prawno-autorska ochrona nie działa od chwili ogłoszenia tych dokumentów. Dotyczy to na pewno tych ich elementów, które są istotne dla odtworzenia istoty wynalazku, a więc odnośnie do rysunków – przynajmniej w zakresie, w jakim wizualizują one zastrzeżenia patentowe, wyznaczające przedmiot żądanego patentu<sup>31</sup>. Wynika to z zasady, że wyłączenia przewidziane w art. 4 upap mają charakter „całkowity” w tym sensie, że wytwory intelektualne, objęte którąkolwiek z wyliczonych w nim kategorii materiałów, są pozbawione tej ochrony, i to bez żadnych zastrzeżeń zarówno w przypadku eksploatacji tych materiałów w całości, jak i w dowolnie wyodrębnionej części<sup>32</sup>. Należy też zauważyć, że wyłączenie ochrony autorskiej następuje z racji uznania opublikowanych akt zgłoszeniowych czy patentowych za dokument prezentujący stan techniki, a przy tym urzędowy. Przykładowo mapy określone jako „Kierunki rozwoju przestrzennego” oraz „Uwarunkowania zagospodarowania przestrzennego”, będące załącznikami do studium tych uwarunkowań i kierunków, są integralną częścią takiego dokumentu urzędowego. Zgodnie więc z powołanym przepisem nie stanowią przedmiotu prawa autorskiego<sup>33</sup>. Tak samo np. ocena techniczna wykonanych robót budowlanych, wraz z dokumentacją graficzną, sporządzona na zlecenie strony, po zobowiązaniu przez organ do jej przedłożenia, staje się z momentem dołączenia do akt sprawy dowodem w prowadzonym postępowaniu, z którym ma prawo zapoznać się druga strona postępowania. Jednocześnie staje się dokumentem urzędowym, który stosownie do art. 4 pkt 2 upap nie stanowi już przedmiotu prawa autorskiego<sup>34</sup>. Skoro zatem określony materiał, np. rysunek, podlega zgodnie z daną procedurą urzędową

30 Damian Flisak, [w:] *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. Damian Flisak (Warszawa: Wolters Kluwer, Lex-el., stan pr.: 1.12.2014), kom. do art. 4, uw. 2, wskazując na wyrok Sądu Apel. w Lublinie z 31.3.2005 r., I ACa 83/05, LEX nr 535043.

31 Barta, Markiewicz, *Ustawa*, kom. do art. 4, uw. 13, wskazując na postanowienie Sądu Apel. w Warszawie z 5.8.2013 r., I ACz 1297/13, niepubl.

32 Barta, Markiewicz, *Ustawa*, kom. do art. 4, uw. 18.

33 Wyrok WSA w Krakowie z 20.3.2012 r., II SAB/Kr 35/12, zob. Centralna Baza Orzeczeń Sądów Administracyjnych, <http://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/3A2F128AF4>.

34 Wyrok NSA w Białymstoku z 29.1.2003 r., SA/Bk 1171/02, zob. Centralna Baza Orzeczeń Sądów Administracyjnych, <http://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/05E1A83E24>.

dołączeniu do wymaganej w niej dokumentacji, to działanie takie powoduje pozbawienie go ochrony jako utworu.

### **5. Brak opatrzenia rysunku w zgłoszeniu patentowym imieniem i nazwiskiem autora a odpowiedzialność karna za naruszenie praw autor- skich**

W odniesieniu do wspomnianej tu odpowiedzialności karnej chodzi o czyny określone w art. 115 ust. 1 upap, czyli przywłaszczenie autorstwa oraz wprowadzenie w błąd co do autorstwa. Kwestia ta miałaby więc na celu rozstrzygnięcie dylematu, czy brak opatrzenia rysunku ze zgłoszenia patentowego imieniem i nazwiskiem autora rysunku wypełnia znamiona tych przestępstw? Na to pytanie również należy odpowiedzieć przecząco.

Po pierwsze, niezależnie od tego, że taka odpowiedź wynika już po części z odpowiedzi na wcześniejsze pytania, dotychczasowe rozważania można uzupełnić o bliższe wyjaśnienie uprawnienia zgłaszającego wynalazek w celu opatentowania do posłużenia się rysunkiem cudzego autorstwa, co pozwoli na lepsze zrozumienie jego funkcji w takim zgłoszeniu. Wymaga to jednak poczynienia dodatkowych założeń. Mianowicie w sytuacjach, o których mowa, porozumienie dotyczące nabycia prawa korzystania z projektów (architektonicznych) wskazuje – co zresztą wymuszają przepisy (art. 41 ust. 2 w zw. z art. 50 upap) – konkretne pola eksploatacji utworu. Porozumienie takie przewiduje stosowanie tych projektów dla własnych celów nabywcy oraz przez podmioty z nim powiązane. Dopuszcza ono utrwalenie projektów w druku lub za pomocą innych nośników informacji, a także powielenie ich wszelkimi dostępnymi środkami w nieograniczonej liczbie egzemplarzy, jak również wszelkie formy ich prezentacji. Zezwala też na zamieszczanie projektów w różnych opracowaniach, w tym kompleksowych. Zawiera także zgodę na tworzenie opartych na nich utworów, m.in. w formie dalszych projektów, a przy tym poprzez projektanta dowolnie wybranego przez nabywcę. Ponadto autor albo np. zatrudniające go studio architektoniczne zrzeka się w takim porozumieniu wszelkich roszczeń, zastrzeżeń i uwag do zmian w projektach. Należy takie postanowienie rozumieć jako wyrażenie z góry i bezwarunkowo zgody na wszelkie przeróbki projektów w związku z ich wykorzystaniem na potrzeby nabywcy. Na mocy takiej umowy nabywca uzyskuje uprawnienie co najmniej do stosowania projektów dla własnych celów, w tym wszelkich elementów tych projektów, a więc m.in. rysunku. Staje się on zatem uprawniony do utrwalania rysunku wszelkimi dostępnymi środkami, a także do jego prezentowania w dowolnych formach, jak też zamieszczenia w innych opracowaniach. Staje się prawnie legitymowany również do stworzenia nowych projektów przy wykorzystaniu tego rysunku. W tych polach eksploatacji mieści

się m.in. użycie rysunku w zgłoszeniu patentowym w celu zilustrowania za jego pomocą przykładu wykonania wynalazku objętego tym zgłoszeniem<sup>35</sup>.

Po drugie, zgodnie z opisanym oświadczeniem nabywca staje się uprawniony do zgłoszenia wynalazku do opatentowania, objętego danym projektem (architektonicznym) i obrazującym go rysunkiem. Podstawą do tego jest relacja prawna między stronami, wynikająca w tym przypadku z zamówienia i wykonania tego projektu. Jest ona unormowana w art. 11 ust. 3 pwp, zgodnie z którym „W razie dokonania wynalazku [...] w wyniku wykonywania przez twórcę obowiązków ze stosunku pracy albo z realizacji innej umowy, prawo, o którym mowa w ust. 1 [do uzyskania patentu na wynalazek – MT], przysługuje pracodawcy lub zamawiającemu, chyba że strony ustaliły inaczej”. Wobec tego przepisu i w braku odmiennego postanowienia w porozumieniu nabywca nabywa legitymację prawną do uzyskania patentu na wynalazek zawarty w projekcie przekazanym mu w wyniku realizacji zamówienia.

Po trzecie, nie zmienia nic w przyjętej tu odpowiedzi antycypowanej w rozważanej sytuacji fakt określenia się przez nabywcę jako „twórca” w związku ze zgłoszeniem patentowym zawierającym sporny rysunek. Określenie to odnosi się do istoty samego wynalazku i dotyczącego go zgłoszenia w zakresie opisu i zastrzeżeń patentowych. Nabywca jako zgłaszający wynalazek ma prawo wskazać na siebie w ten sposób, jako że to on jest autorem rozwiązania określonego w zgłoszenia patentowego. Natomiast tego rodzaju wskazanie nie obejmuje, przynajmniej wprost i jednoznacznie, samego rysunku. Rysunki są zresztą fakultatywnym elementem zgłoszenia. Często są one przygotowywane osobno przez pełnomocnika – rzecznika patentowego albo przez inną jeszcze osobę. Bywa, że są tworzone w części nawet ze źródeł dostępnych publicznie. Rysunek służy bowiem zilustrowaniu – co trzeba ponownie podkreślić – tylko przykładowego wykonania wynalazku zgłoszonego do opatentowania. Oznacza to, że wcale nie wyczerpuje on tego rozwiązania, którego dotyczy. Rysunek może być taki lub równie dobrze inny, byleby ilustrował jedną z możliwych postaci realizacji rozwiązania objętego zgłoszeniem, a określonego w zastrzeżeniach patentowych. Rysunek nie ma też znaczenia samodzielnego, gdyż odgrywa wobec opisu wynalazku, a zwłaszcza zastrzeżeń, rolę pomocniczą. Autorstwo zgłoszenia patentowego tym bardziej więc nie może być odnoszone do rysunku, a na pewno do jego samego. Okoliczność ta przekonuje, że o istnieniu istotnej więzi osobistej twórcy rysunku z tym utworem w przypadku zgłoszenia patentowego trudno w ogóle mówić<sup>36</sup>. Czyż bowiem ma sens taka więź, rozpatrywana w kontekście odbioru

35 Choć to jeszcze nie rozstrzyga, czy takie wykorzystanie rysunku nastąpi z pominięciem danych o autorze.

36 Ściślej, chodzi tu właśnie o kontekst sytuacyjny, który tę więź dezaktywuje w sensie jej prawnego *ratio*.



walorów twórczych rysunku, skoro rysunkiem, o którym mowa, mógłby być równie dobrze inny rysunek porównywalny pod względem oczekiwanej od niego funkcji opisowej i zarazem tylko przykładowej? Odpowiedź na to pytanie wydaje się oczywista.

Po czwarte, niezależnie od braku uzasadnienia dla wymagania od nabywcy praw do projektu oznaczenia autorstwa rysunku w zgłoszeniu patentowym, a to wobec podniesionych już przeszkód normatywnych i zwyczajowych, okolicznością przemawiającą za legalnością posłużenia się w tym przypadku rysunkiem w sposób anonimowy są też względy logiczne. Można zadać pytanie, czy taki nabywca, będąc na mocy opisanego porozumienia uprawnionym do projektów na określonych w nich polach eksploatacji, ma obowiązek podania autorstwa samego rysunku, skoro nie musi wcale tego uczynić odnośnie do projektu wykorzystanego przecież w ramach zgłoszenia, co do którego – jak też już wykazano – ma prawo wskazać na siebie jako twórcę? Warto zaznaczyć, że w tego rodzaju sprawach nabywcy nie przypisuje się naruszenia praw osobistych autora rysunku przez wskazanie przy zgłoszeniu na siebie jako twórcę wynalazku, a więc także zawartego w nim jedynie określonego wariantu projektu – co do którego nabywca dysponuje prawami majątkowymi zazwyczaj w szerokim zakresie<sup>37</sup>. Tym bardziej zatem niezasadne jest oczekiwanie od nabywcy, zwolnionego z identyfikacji autorstwa pierwowzoru swojego pomysłu w postaci wynalazku, za który może być uważany projekt (architektoniczny), żeby mimo to musiał ujawniać autorstwo samego rysunku, egzemplifikującego jeden z możliwych przejawów rozwiązania objętego zgłoszeniem patentowym. Dlatego kierując się logiką w ocenie obowiązków na płaszczyźnie prawno-autorskiej, jakie mogłyby ciążyć na nabywcy w związku z posłużeniem się w zgłoszeniu rysunkiem, należy wykluczyć obowiązek oznaczenia go danymi o autorze.

Po piąte, w rozważanym przypadku nie są więc spełnione przesłanki czynu karalnego z art. 115 ust. 1 upap polegającego na przywłaszczeniu sobie autorstwa utworu oraz na wprowadzeniu w błąd co do autorstwa. Jak podaje się w nauce, czyn ten „sprowadza się do podjęcia przez niego [tj. sprawcę – MT] czynności świadczących o tym, że traktuje cudzy utwór [...] jako własny. Chodzi zatem o stworzenie nieodpowiadającego rzeczywistości wyobrażenia o autorstwie określonego utworu [...] Zjawisko to określane jest mianem plagiatu [...] charakteryzuje się przejściem cudzego utworu w całości lub w znacznej części w niezmienionej postaci bądź jedynie z niewielkimi modyfikacjami. Dopuszczający się takiego czynu nie dokonuje zatem żadnej

---

37 Wymaga zaznaczenia, że chodzi tu jednak konkretnie o analizowany przypadek, wobec czego tylko pod takim zastrzeżeniem – opierającym się też na zawartym porozumieniu – wskazany argument logiczny ma rację bytu.

ingerencji o charakterze twórczym<sup>38</sup>. Tymczasem w odniesieniu do spornego rysunku trudno mówić o tym, aby był to utwór cudzy w stosunku do nabywcy. Utwór ten został bowiem opracowany na jego zlecenie i z reguły jest też już wtedy opłacony – w zakresie danego egzemplarza rzutu, wobec czego należy przyjąć, że w ramach zgłoszenia patentowego został on wykorzystany w granicach uprawnień przysługujących nabywcy. Ponadto to nie rysunek jest w takim przypadku oznaczony jako będący wytworem nabywcy, ale przedmiot zgłoszenia patentowego, a więc wynalazek wskazany w jego opisie i zastrzeżeniach patentowych. Ponownie należy podkreślić, że rysunek zawarty w zgłoszeniu nie jako utwór, tj. ze względu na swoje walory twórcze, a wyłącznie jako – zresztą tylko pogładowa – forma zilustrowania postaci, w jakiej wynalazek opracowany przez zgłaszającego (tu: nabywcę) może być wykonany. Inaczej mówiąc, rysunek nie jest elementem twórczym w ramach zgłoszenia patentowego. Już z tego powodu nie mogłoby wobec niego dojść do popełnienia określonego w art. 115 ust. 1 pwp przypisania sobie autorstwa, które przecież musi mieć za punkt odniesienia utwór. Ponadto nawet wtedy, gdyby rysunek ten został opatrzony podpisem czy pieczęcią wskazującą na nabywcę albo na jego pełnomocnika, nie mogłoby to oznaczać, że jest on autorem rysunku. Taki podpis czy pieczęć mają znaczenie tylko formalne, oznaczając zwyczajowo przynależność opatrzonej nimi karty do dokumentacji zgłoszeniowej. W ten sposób też odczytuje takie informacje Urząd Patentowy RP, a jedynie wobec niego zgłoszenie zostaje uzewnętrznione. Dlatego Urząd ten nie będzie odbierać oznaczenia zgłaszającego jako twórcy samego wynalazku oraz jego podpisu lub jego pełnomocnika pod rysunkiem jako autora tego rysunku. Będzie on świadom, że w tym przypadku nie chodzi o oznaczenie autorstwa rysunku, a to właśnie świadomość tego Urzędu, poprzez jego ekspertów badających zgłoszenie, jest rozstrzygająca dla oceny przedmiotowego zdarzenia. W konsekwencji nie zostaje zrealizowana w tym przypadku przesłanka – ocenianego z punktu widzenia innej osoby – przypisania sobie autorstwa, która jest wymagana odnośnie do obydwu wspomnianych postaci czynu z art. 115 ust. 1 upap.<sup>39</sup>

Po szóste, trzeba też mieć na względzie, że w dyskutowanej sytuacji, jak wyżej zaznaczono, autor rysunku zrzekł się „wszelkich roszczeń, zastrzeżeń czy uwag” odnośnie do zmian dokonywanych w projektach. W konsekwencji należałoby przyjąć, że zakupiony przez nabywcę egzemplarz projektu (architektonicznego), pozbawiony pewnych elementów, zwłaszcza

38 Janusz Raglewski, [w:] *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. Damian Flisak (Warszawa: Wolters Kluwer, Lex-el., stan pr.: 1.12.2014), kom. do art. 115, uw. 5.

39 Raglewski, „Prawo”, uw. 16, wskazując na wyrok SN z 5.12.2006 r., WA 32/06, *Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych*, nr 1 (2006), poz. 2361.

zwympiarowania, oraz w innym sensie uproszczony na potrzeby zgłoszenia patentowego, nie musiał tym bardziej zawierać wskazania na autora projektu. Z reguły autor nie oczekuje tego, bo w świetle oświadczenia składanego w umowie z nabywcą praw do projektu nie zastrzega wskazania na swoje autorstwo w tego rodzaju przypadkach. Przeciwnie, rezygnuje z wszelkich zastrzeżeń czy nawet uwag, co w aspekcie omawianego przypadku może być też rozumiane jako określona w takim oświadczeniu „uwaga” na temat autorstwa zmienionego projektu lub jego elementu w postaci rysunku.

Po siódme, mając także na względzie, że nabywca w ramach zgłoszenia patentowego nie zamierzał w ogóle oznaczać rysunku czyimikolwiek danymi, a na pewno jego autora, nie można mu też przypisać zamiaru przywłaszczenia sobie tego autorstwa, nawet w sposób ewentualny, czyli wynikowy<sup>40</sup>. Oznacza to, że nie jest w tym przypadku spełniony kolejny warunek stwierdzenia popełnienia przez nabywcę czynu z art. 115 ust. 1 upap.

## **6. Sprawstwo czynu z art. 115 upap w razie braku opatrzenia rysunku w zgłoszeniu patentowym imieniem i nazwiskiem autora**

Wobec negatywnego rozstrzygnięcia dylematu z poprzedniego pytania bezprzedmiotowa okazuje się kwestia, kto w tym przypadku jest sprawcą czynu z art. 115 ust. 1 upap – pełnomocnik, który złożył wniosek o opatentowanie wynalazku, czy też jego mocodawca.

Gdyby jednak wobec pewnych okoliczności, których nie uwzględniła sytuacja przedstawiona w niniejszym opracowaniu, należało stwierdzić realizację przesłanek przestępstwa z art. 115 ust. 1 upap albo deliktu z art. 78 ust. 1 upap, to nawet w takim przypadku brak byłoby uzasadnienia, aby wspomniane działania przypisywać nabywcy. W rozważanej sytuacji osobą, której imię i nazwisko ewentualnie byłoby umieszczone na karcie z rysunkiem, byłby pełnomocnik zgłaszającego nabywcy. A w takim przypadku tylko wskazanie na konkretną osobę na rysunku mogłoby być rozpatrywane z punktu widzenia określenia jego autorstwa – niezależnie od wspomnianego nastawienia do tego Urzędu Patentowego RP oraz innych względów dotyczących charakteru i funkcji rysunku<sup>41</sup>.

Ponadto wymienienie twórcy w zgłoszeniu patentowym nie może być utożsamiane ze wskazaniem na autorstwo w sensie prawn-autorskim,

---

40 Raglewski, „Prawo”, uw. 25.

41 Tym razem owo podejście Urzędu Patentowego RP byłoby o tyle mniej znaczące, że w świetle ogólnych zasad odpowiedzialności karnej w braku jednoznacznego wskazania twórcy wynalazku jako autora rysunku przypisanie mu takiego autorstwa byłoby mimo wszystko mniej przekonujące, niż kierowanie się przy ustaleniu tej okoliczności oznaczeniem karty z rysunkiem (zresztą rysunki nie zawsze są wytworem zgłaszającego).

tym bardziej że dotyczy ono wynalazku. Tymczasem między wynalazkiem a utworem zachodzi wyraźna różnica przedmiotu ochrony. W orzecznictwie wyjaśnia się ją następująco: „Wprawdzie niewątpliwie wynalazek jest przejawem twórczości intelektualnej twórcy, niemniej jakościowo inny jest przedmiot tej twórczości w porównaniu do utworu [...]. Co do zasady wynalazek nadający się do opatentowania ukierunkowany jest na zaspokajanie potrzeb materialnych człowieka. Ponadto stanowi on rozwiązanie o charakterze technicznym, a więc wskazuje na środki techniczne, jakie należy przedsięwziąć dla realizacji określonego zagadnienia w sferze techniki, przy czym owe środki [...] muszą się charakteryzować odpowiednim poziomem wynalazczym. Wzorów poziomu wynalazczego z natury rzeczy nie mogą wyznaczać kryteria wypracowane na gruncie prawa autorskiego, gdzie akcentuje się takie kryteria jak m.in. samodzielność i oryginalność opracowania, nie zaś jego poziom. Innymi słowy, odmiennie od utworu wynalazkiem nie jest żaden przejaw samodzielnej i oryginalnej inwencji twórczej jego autora, gdyż wynalazek musi spełniać inne kryteria [...] a więc w pierwszej kolejności odwołujące się do stanu techniki i poziomu wynalazczego. Są to więc kryteria jakościowo inne niż wymagane od utworu”<sup>42</sup>.

Poza tym dla rozważanej ewentualności bez znaczenia byłoby, że pełnomocnik (tu: rzecznik patentowy) działał na zlecenie nabywcy. Należałoby bowiem przyjąć, że to rzecznik miał, a przynajmniej powinien z racji swej profesji mieć wiedzę o potrzebie oraz sposobie oznaczenia rysunku imieniem i nazwiskiem, a tym bardziej o jego skutkach prawnych<sup>43</sup>.

Wreszcie, zgodnie z orzecznictwem krąg osób legitymowanych biernie w aspekcie naruszenia autorskich praw osobistych, sankcjonowanego przez art. 78 ust. 1 upap, podlega wyznaczeniu z wyłączeniem reguły wynikającej z art. 422 kc. W konsekwencji krąg ten ogranicza się do osób, które bezpośrednio, a nie tylko pośrednio popełniły dany czyn<sup>44</sup>.

## 7. Wnioski

Z poczynionych rozważań wynika przede wszystkim, że prawo do oznaczania utworu imieniem i nazwiskiem nie ma charakteru absolutnego

42 Wyrok NSA z 3.7.2003 r., II SA 724/02, zob. Centralna Baza Orzeczeń Sądów Administracyjnych, <http://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/5532186A55>.

43 Aczkolwiek ten argument powinien ostatecznie prowadzić do zaprzeczenia zachodzeniu podstaw do odpowiedzialności karnej także tego pełnomocnika.

44 Wyrok SN z 3.6.2015 r., V CSK 599/14, *Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna*, nr 6 (2016), poz. 74. Podobnie np. Tomasz Targosz, „Glosa do wyroku SN z dnia 8 lipca 2011 r., IV CSK 665/10” *Orzecznictwo Sądów Polskich*, nr 4 (2012): poz. 45, 293.

– tj. twórca nie ma prawa żądać umieszczenia tych informacji na utworze w każdych okolicznościach. Znajduje to oparcie w charakterze danego utworu oraz wprost w przepisach ustawowych. Za ograniczenie w realizacji tego prawa osobistego twórcy przepisy uznają nawet zwyczaj w stosowaniu utworu w określonej dziedzinie, a także uzasadnione potrzeby osoby uprawnionej do korzystania z utworu, także architektonicznego. Szczególne miejsce zajmują tu też wymogi formalnoprawne obowiązujące w dziedzinie, w której dany utwór ma być stosowany. W przypadku prawa patentowego wymogi te są określone przepisami pwp i aktów wykonawczych do tej ustawy. W świetle § 10 ust. 4 w zw. z § 6 ust. 2 rzww zasadniczo nie jest możliwe opatrzenie rysunku dołączonego do opisu wynalazku, stanowiącego element zgłoszenia patentowego, imieniem i nazwiskiem twórcy, tj. osoby trzeciej wobec zgłaszającego. Nie ma też praktyki przed Urzędem Patentowym RP, żeby na rysunku znajdował się podpis, z wyjątkiem podpisu osoby zgłaszającej czy jej pełnomocnika. Poza tym, jeśli taki rysunek zostałby opatrzony imieniem i nazwiskiem, dane te byłyby potraktowane jako dane tych osób albo samego wynalazcy. Sytuacja, w której wskazywałyby one na inną osobę, oznaczałaby niezgodność takich danych, co skutkowałoby wezwaniem do usunięcia tej usterki zgłoszenia pod rygorem umorzenia postępowania (art. 42 ust. 1 lub art. 46 ust. 1 pwp).

Brak opatrzenia omawianego rysunku imieniem i nazwiskiem autora nie może stanowić naruszenia jego autorskich praw osobistych, a konkretnie prawa z art. 16 pkt 2 upap (w zw. z art. 78 ust. 1 upap). W takim przypadku nie dochodzi bowiem do zakłócenia więzi autora z rysunkiem. Nie następuje wówczas kontakt publiczności z utworem, w ramach którego miałyby dochodzić do oceny przez odbiorców walorów twórczych rysunku. Rysunek taki pełni zresztą w świetle przepisów pwp funkcję użytkową – ilustracyjno-poglądową i jedynie pod jej kątem jest też badany przez Urząd Patentowy RP. Ponadto, rysunek jako element zgłoszenia patentowego, najpóźniej w momencie jego upublicznienia przez ogłoszenie, byłby i tak pozbawiony ochrony jako utwór tak pod względem majątkowym, jak i osobistym z racji nabycia przez dokumentację zgłoszeniową charakteru urzędowego. Od włączenia rysunku do tej dokumentacji – przez osobę uprawnioną do korzystania z niego – nie ma zatem uzasadnienia, dla którego miałaby być chroniona więź twórcy z utworem i to ani w relacji z Urzędem (do ogłoszenia zgłoszenia), ani potem w relacji z publicznością (po ogłoszeniu), od kiedy rysunek definitywnie traciłby status utworu.

Omawiana sytuacja nie wypełnia również znamion czynów zabronionych z art. 115 ust. 1 upap. Przede wszystkim brak tu zamiaru co do przywłaszczenia autorstwa ani co do wprowadzenia w błąd co do autorstwa.

Rysunek jest użyty dla zilustrowania własnego<sup>45</sup> wynalazku zgłaszanego do opatentowania. Poza tym obrazuje jedynie przykład jego realizacji. Zasady formalne nie pozwalają na opatrywanie takiego rysunku imieniem i nazwiskiem twórcy, a ponadto brak przed Urzędem Patentowym RP praktyki w tym zakresie. Jeżeli podpis na rysunku w ogóle by się pojawił, byłby odczytywany w sensie formalnym – jako oznaczenie przynależności tego elementu dokumentacji, a nie jego autorstwa. Nawet w razie zajścia w powyższej sytuacji czynu z art. 115 ust. 1 upap odpowiedzialność mogłaby ponosić co najwyżej osoba, która faktycznie złożyła do Urzędu Patentowego RP wniosek o udzielenie patentu, a więc w tym przypadku pełnomocnik, nie zaś jego mododawca. Czynu takiego może dokonać tylko ten, kto bezpośrednio dopuszcza się określonych w nim działań<sup>46</sup>.

Warto dodać, że reprezentowane tu stanowisko dotyczy także analogicznej sytuacji, kiedy na podstawie omawianego rysunku dokonywane jest zgłoszenie w celu uzyskania prawa ochronnego na wzór użytkowy. Wówczas znajdują zastosowanie te same zasady, co do zgłoszenia patentowego (art. 98 ust. 6 i art. 100 ust. 1 pwp). I jakkolwiek rysunek stanowi obligatoryjny element zgłoszenia wzoru (art. 97 ust. 2 pwp), to spełnia zasadniczo tę samą funkcję, co w przypadku wynalazku (§ 16 ust. 1 rzww). Tym samym rysunek dołączany do zgłoszenia wzoru – tym bardziej na kanwie analizowanego przypadku – nie podlega oznaczeniu go imieniem i nazwiskiem autora. Brak tego oznaczenia nie pociąga więc za sobą odpowiedzialności cywilnej z art. 78 ust. 1 upap ani odpowiedzialności karnej z art. 115 pwp.

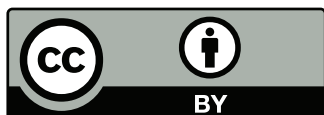
## Bibliografia

- Barta Janusz, Ryszard Markiewicz, „Dokumentacja techniczna w świetle prawa autorskiego” *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Wynalazczości i Własności Intelektualnej*, nr 47 (1988): 61-87.
- Chwalba Jakub, *Utwór architektoniczny jako przedmiot prawa autorskiego*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2018.
- Czub Krzysztof, *Prawa osobiste twórców dóbr niematerialnych. Zagadnienia konstrukcyjne*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2011, wyd. el.
- du Vall Michał, *Prawo patentowe*, Warszawa: Wolters Kluwer, 2008, wyd. el.
- Grzybczyk Katarzyna, „Autorskie prawa osobiste twórcy reklamy” *Rejent*, nr 11 (1998): 38-64.

45 Określenie „własny” wskazuje też, że nawet, jeśli wynalazek jest cudzego autorstwa, to i tak jego zgłoszenie – wraz z jego elementami (a więc też rysunkiem) – następuje legalnie na rzecz wnoszącego je podmiotu.

46 Aczkolwiek w tej kwestii rozwiązania mogą być bardziej zróżnicowane (w tym obejmujące współsprawstwo).

- Katarzyna Grzybczyk, „Autorskoprawna ochrona utworów architektonicznych i innych prac projektowych”, [w:] *Rozprawy prawnicze: księga pamiątkowa profesora Maksymiliana Pazdana*, red. Leszek Ogiegiło, Wojciech Popiołek, Maciej Szpunar. 973-982. Kraków: Kantor Wydawniczy Zakamycze, 2005.
- Kępiński Jakub, *Wzór przemysłowy i jego ochrona w prawie polskim i wspólnotowym*, Warszawa: Wolters Kluwer, 2010, wyd. el.
- Laskowska Ewa, *Konstrukcja ochrony prawnoautorskiej na tle procesu europeizacji prawa prywatnego*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2016, wyd. el.
- Łuc Michał, „Prawo do integralności utworu architektonicznego”, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Prawa Własności Intelektualnej*, z. 104 (2009): 85-91.
- Ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturalnego*, red. Adrian Niewęglowski, Maria Poźniak-Niedzielska, Anna Przyborowska-Klimczak. Warszawa: Wolters Kluwer, 2014.
- Poradnik wynalazcy. Zasady sporządzania dokumentacji zgłoszeń wynalazków i wzorów użytkowych*, red. Andrzej Pyrża. Warszawa: Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej, 2005.
- Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. Damian Flisak. Warszawa: Wolters Kluwer, Lex.
- Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. Janusz Barta, Ryszard Markiewicz. Warszawa: Wolters Kluwer, 2011.
- Prawo autorskie*, red. Janusz Barta, Ryszard Markiewicz. Warszawa: Wolters Kluwer, 2016, wyd. el.
- Stępień Marcin Jan, „*Dzielo techniczne w polskim prawie autorskim*”, [w:] *Prawo autorskie i własność przemysłowa*, red. Dawid Nawieśniak, Mateusz Nitkowski, Aleksandra Pietraszewska, Mateusz Szczepaniak. Wrocław: Naukowe Koło Cywilistów przy Zakładzie Prawa Cywilnego i Prawa Międzynarodowego Prywatnego. Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii. Uniwersytet Wrocławski, 2015.
- Targosz Tomasz, „Glosa do wyroku SN z dnia 8 lipca 2011 r., IV CSK 665/10” *Orzecznictwo Sądów Polskich*, nr 4 (2012), poz. 45: 292-295.
- Traple Elżbieta, „Prawnoautorska ochrona projektów technicznych” *Transformacje Prawa Prywatnego*, nr 2 (2012): 25-32.
- Umowy w zakresie współczesnych sztuk wizualnych*, red. Piotr Ślęzak. Warszawa: Wolters Kluwer, 2012, wyd. el.
- Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, red. Janusz Barta, Ryszard Markiewicz. Warszawa: Wolters Kluwer, Lex.



This article is published under a Creative Commons Attribution 4.0 International license.

For guidelines on the permitted uses refer to <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/legalcode>